

Wczoraj w Kościele Metropol: Śgo JANA, w Kaplicy Archikonfraternji Literackiej, podczas rannego Nabożeństwa, Artyści muzyczni wykonali dzieło religijne *S. Bełtawskiego*, w czasie Summy *Hum'a, Millera i J. Elsnera*. W Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiej: Przed, Amatorowie muzyczni, wykonali w czasie Summy dzieła religijne: *Hajdna, Krogulskich i J. Chwaliboga*. W Kościele XX. *Bernardynów* dzieła reli: *Pernsztyjnera, Lachnera i M. Krogulskiego*. — Dziś we wszystkich Kościołach, po zwyczajnych Nieszporach, odbywać się będą *Nieszpory żałobne*, iako w wilją *dnia zadasznego*.

JO. Xiążę NAMIESTNIK onegdaj w towarzystwie znakomych Osób, wyjechał koleją żelazną do *Skierniewic*; dziś spodziewany z powrotem.

JW. Minister, Jenerał-piechoty *Hrabia Kisielew*, wracając z *Wiednia*, przybył do *Warszawy*; mieszka w *Hotelu Angielskim*.

Ogłoszono konkurs na wakujący urząd *Pisarza Sądu Pokoju Okręgu Brzezińskiego*.

Jutro (prócz dnia zadasznego) przypada uroczystość Śgo HUBERTA, Biskupa na *Lüttlich*, Patrona wszystkich myśliwych, którzy również za swoich Patronów, uznają Świętych *GERMANA i MARCINA*. Ciało Śgo HUBERTA spoczywa w puszczy *Ardeńskiej*, w Kościele do Zakonników z *Audain* (Odę) należącym, i złożone tam zostało w r. 743. Na cześć Śgo HUBERTA, ustanawiane były różne ordery. Z tych najdawniejszy nadany był w r. 1444 przez *Gerharda* panującego Xięcia *Jülich i Berg*, odnowiony w r. 1708 przez Elektora *Filipa Wilhelma*. Kawalerów mogło być tylko 12. Niemniej sławnym był order Śgo HUBERTA, ustanowiony w r. 1738 przez *Reichsgrafa Franciszka Spork*, którym ozdobiony był *AUGUST IIIci Król Polski*. Xiążęta Świętego Państwa *Rzymskiego*, mieli prawo prosić o terażniejszy order *Bawarski*. Śgo HUBERTA i wielu z Członków *Roder* *Wilhelma Xiążęcia Śląskiego*. Uroczystość Śgo HUBERTA obchodzona była corocznie we *Francji i Niemczech* w d. 3 Listopada, Nabożeństwem i łowami. W *Polisce* najokazalej dzień ten obchodził, łowami które trwały przez dni 8, *AUGUST IIgi Król Polski*. Sylwan tak opisuje te uroczystości: Tego dnia po wyznaczeniu przez Króla Zamku i *Kniót*, gdzie łowy odbywać się miały,

Myśliwi i służba dworska występowali w nowych galowitych mundurach. Około 9tej z rana zgromadzała się świta przy Zamku królewskim, i w tym czasie zwykle wracali *obiedzdniki z kniei*, z doniesieniem, wiele i iakiego zwierza osoczyli. W bliskości *kniei* w miejscu stosownem, zakładali swój obóz, *Cukiernik, Kucharz i Piwniczy królewski*, gdzie pod namiotami urządzone były stoły z rozmaitemi potrawami i napojami. Gdy już wszystko było przysposobione, zawiadamiano *Monarchę w Zamku bawiącego się*, i całe towarzystwo udawało się w miejsce, gdzie stoły do śniadania były zastawione, w porządku następującym: Naprzód iechali strzelcy konno, za niemi prowadzili *Mastalercze konie królewskie i pierwszych Dworzani*; po tych następowali *obiedzdniki konno*, z niemi psy na *sforach*, a przy tych chłopaki od *psiarni piechoto*. Za tym orszakiem iechał *Łowczy królewski*, następnie *Król otoczony swiątą przybocznych Strzelców, oraz Szambelanami i Ministrami Dworu swego*; na końcu zaś szły *poiazdy Królowej i Dam Dworskich*. Całe towarzystwo udawało się wprost na miejsce, gdzie *Cukiernik, Kucharz i Piwniczy*, potrawy i napoje już rozstawili: a po śniadaniu dopiero odprawiali się *łowy*. Po skończonych *łowach* wracali wszyscy do zamku, gdzie pierwsze osoby zaproszone były do stołu królewskiego; zaś *myśliwych niższego rzędu*, suto częstowała służba dworska. Następnego dnia zwykle polowano z *naganką*, trzeciego była uroczystość dworska, czwartego szczerwano dziki, dzień piąty przepędzano podług szczególnej dyspozycji *Króla*, dnia szóstego polowano z *sieciami lub straszydłami*, dzień siódmy *Niedziela*, był dniem spoczynku, ósmy i ostatni kończył się zwykle polowaniem *par force*.

Pozostali *Krewni po zmarłym w d. 30 z. m. Stanisławie Bochulskim*, Kontrolerze *Magazynu Solnego w Nowej Alexandrii* (w *Puławach*), w kwiecie wieku, bo zaledwie w 28mej wiosnie życia; zapraszają *Przyjaciół, Kolegów i Znajomych* na *exportację* ciała jego z *Kościoła dolnego Śgo KRZYŻA*, na smętarz *Powązkowski* dziś o godz: 3 1/2 z połud: odbyć się mając.

W zeszyły *Czwartek, Francji Sliwiński*, lat 54 mający, Właściciel 2ch posesji w *Warszawie*, przechodząc przez *ulicę Danielewiczowską*, tknięty *apoplexią*, żyć przestał.

Ś. p. *Karol Kobylński*, testamentem w d. 15 Lutego 1835 r. sporządzonym, przeznaczył corocznie 1,100 złp. na *niekompletną edukację* jednego *Studenta z domu Kobylńskich Xiążko*, uboższego, a po wygaśnięciu tego domu *Kobylńskich*, przydomek *Czyż mających*, na

przypadek zaś wygaśnięcia tych dwóch domów w linii męskiej, fundusz ten przechodzi do linii żeńskiej. Gdy fundusz powyższy został uregulowany i na dobrach *Ząbkowie* w Gube: Lubelskiej pozyskał hipoteczne zabezpieczenie; przeto Kurator wzywa interesowanych, aby celem przyznania, wedle powyższych warunków, jednemu z rodziny testatora rzezonego stypendjum, złożyli mu najdalej w ciągu 3ch miesięcy od daty ogłoszenia, dowody przekonujące, o pochodzeniu ich z familji Karola Kobylńskiego i stanie ubóstwa; po upływie bowiem tego terminu, Władza Edukacyjna przystąpi do obsadzenia powyższego stypendjum.

Warszawski Ober-Policmajster. Otrzymałem doniesienie, że woźni i aplikanci po cyrkulach, użyci do rozprawiania służących, mimo wydanego im rozkazu, aby pod żadnym pozorem, tak od osób utrzymujących służbę, jak również i od tych ostatnich, nie wymagać datków pieniężnych, poważają się żądać wynagrodzenia, nie tylko od służących za następczenie im obowiązków, lecz i od Panów lub Pań, którym takowych dostarczają. Podaje więc niniejszem do wiadomości, że czynność powyższą wymienieni oficjaliści bezpłatnie uskutecznić są w obowiązku, i że dopuszczający się pod tym względem nchybienia, surowo ukaranym zostanie. Przytem uprasza się każdego z mieszkańców, iżby o woźnych lub aplikantach, którzyby za następczenie służących, żądali wynagrodzenia, listownie, bez użycia papieru ciepłego, uwiadamić mnie chcieli. — Jenerał-Major, *Abramowicz.* Sekret, *Kwieciński.* (G. Pol.)

Do Księgarni i Składu nut muzycz: Ig: *Kluhowskiego* przy rogu ulic Miodowej i Senators: obok filarów, w domu Wgo Bujno, Nro 497 lit: C., odebrano następujące nowe dzieła: *J. Kraszewskiego*, *Witolorauda Pieśń* z podań Litwy, z 50cią drzeworytami *W. Smokowskiego* i muzyką *St. Moniuszki*, zt. 30. *Obrazy Litewskie*, Ig: *Chodźkę*, Serja 4ta tom *Iszy Jubileusz*; prenumerata na 2 tomy zt. 12. *Dra Henri: Paulizkiego* *Medycyna dla Ludu wiejskiego*, zawierająca przepisy rozsądnego pielęgnowania zdrowia, uniknienia i leczenia zwyczajnych chorób małą liczbą pewnych środków lekarskich, a szczególnie przyzwroitem zachowaniem się, służąca *Plebanom, Felcerom i rozsądnym Gospodarzom*, osobliwie w okolicach, które Lekarzy nie mają, tłumaczona z niemiec: przez *Wak: Szafera*, wydanie 3cie, tom 2gi, zt. 14. *Wiadomości Chemiczno-Gospodarskie* czyli opisanie najważniejszych potrzeb życia, przez *Feli: Wojczyńskiego*, zt. 4. *Zasady Algebry Maiera* i *Chequetta* przetłumaczone na język polski przez *Wrz: Śniowskiego*, poszyt *Iszy*; prenumerata na 4 poszyty zt. 8. *Samoluby* *Obrazy* tegoczesne, przez *M. Skotnickiego*, tom 5, zt. 20. *Pułkownik z czasów Napoleona*, przez *L. K. Zielńskiego*, tom 2, zt. 7. *Pamiętniki Seglasy* przez *Fr:*

Fr: Skarbka, zt. 5. *Filozofja serca* czyli *mądrość praktyczna* przez *Józ: Żochowskiego*, zt. 10. Tamże należy można *Poezje Ant: Czajkowskiego*, zt. 3^{1/3} *Wspomnienia z podróży* po Krymie, zt. 6 gr. 20. *Listy o Chemji Liebiga*, zt. 5. *Pamiętniki moje w Hiszpanji* *Wojciechowskiego*, zt. 3. *Snopek nadwiślański* na rok 2gi, zt. 8. *Niewiasty Polskie* *Wojciejko*, zt. 10. *Wybór Kazań celniejszych Mówców Duchownych*, tak własnych jako i zagranicznych, tom 2, zt. 25.

Bank Polski. Podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu Instrukcji z d. 30 Grud: (11 Stycz:) 1837/a, tudzież z d. 2/14 Paźdz: r. b. przepisujących sposób iterminy losowania Certyfikatów lit: A, wystawionych w zamian na złożone w Komisji Umorzenia Długu Kraiowego Obligacje Częstkowe z pożyczki 150-miljonowej, odbędzie się w Banku Pols: d. 25 Paźdz: (6 Listop:) r. b. i dni następujących w obec Komisji Umorzenia Długu Kraiowego i Delegowanych od Komisji R. P. i Skarbu, zaczynając od godz: 10tej z rana, włożenie do kół kartek z numerami tychże Certyfikatów; samo zaś losowanie, nastąpi dnia 31 Paźdz: (12 Listop:) r. b. — Prezes, *Radca Tajny*, *J. Tymowski.* Naczelnik Kancelarji, *Lubkowski.*

Zaonegdaj nad Warszawą przelatywały *dzikie gęsi*; ten ich tak późny wiozł do ciepłych kraioów, przewidywacze uważają jako wróżbę dość łagodnej zblizającej się zimy. Tegoż dnia w kilku ogrodach Warszawy widziano mnóstwo *komarów*.

Nakładem Księgarni *A. E. Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, wyszło dzieło p. t: *Filozofja serca, czyli mądrość praktyczna*, przez *Józ: Żochowskiego*, tom in-8vo na welinowym papierze; cena zt. 10. Autor podzielił w tej Książce materją na części; jedna jest moralno-Religijna, druga Pedagogiczna, trzecia Humorystyczna, czwarta zawiera uwagi i postrzeżenia zupełnie nowe nad mową jak głosem serca. Dążnością Autora było uczynić Książkę dla całego ogółu przystępną, pożądaną i pożyteczną. Jakoż Rodzice znajdują przestrogi praktyczne w kształceniu dzieci fizycznym, moralnym i Religijnem. Szukający zabawy, znajdują humorystykę w powieści pod tytułem: „*Tajemnice Kieszki*” nader wesoło i dowcipnie skreślonej. Uczni oddający się badaniu mowy, znajdują ciekawy i zupełnie nowy system czasowania i odmiany słów polskich i inne uwagi i postrzeżenia nad mową słankiem nowe, które jej wyższości nad innymi językami dowodzą.

Onegdaj złożono w Redakcji Kurjera od K. zt. 20, dla 10ciu osób bardzo potrzebujących pożywienia.

Do rządu Magazynów zaopatrzonych w najświetsze artykuły mody, należy także Magazyn *Mathiasa Cohn* (Kon) przy ulicy Miodowej w pałacu Paca. Skład ten dając zawsze do odpowiadania oczekiwaniom Publiczności pod względem gustu, doboru i świeżości to-

do zł. 173 gr. 10). Kartofli korzec rs. 1 k. 4¹/₂ (zł. 6 gr. 29). Okowity garniec kop. 90 (zł. 6). Szumówki k. 53 (zł. 3 gr. 16). (G. Polic.).

W paryzkiej świątyni *Melpomeny i Talji*, w której od 2ch wieków przedstawiane są arcy-dzieła sceniczne *Rasyndy, Kornela, Moljera, Krebilona, Woltera, Renjarda*, to jest w tak zwanym pierwszym Teatrze francuzkim, lat temu 6 zaczęto przedstawiać nowy utwor *Alexandra Dumas'a*, dramę 5-aktową pod tyt: *Panna de Belil* (Belle-Isle). Jest to obraz historyczny z czasów *Ludwika XIVgo*. Gdy dzieło to wielekroć na tej scenie powtarzane, i dotąd sprowadza Publiczność, uważać je należy za godne policzenia w rząd mistrzowskich. Rola *Panny de Belil* była przedstawiana przez sławną Artystkę *Pannę Mars*, przed ukończeniem jej scenicznego zawodu. Dla naszej sceny uczynił przysługę tłumaczeniem tej dramy, *Alex: Hrabia Przędziecki*, znany w literaturze tegoczesnej nietylko z tłumaczeń, lecz i z pism oryginalnych umieszczanych w pismach czasowych, iako też oddzielnie ogłaszanych drukiem, a szczeg. lniej *opisy Włoyńia*. Wczorajsza pierwsza wystawa tego dzieła w Wielkim Teatrze Warszawski, czyni zaszczyt i Dyrekcji i Artystom. Powszechnem jest zdaniem, że gra naszych Artystów była doskonałą; połączył się znakomity talent *J.Pani Halpert*, *J.P. Jasińskiego* i *Komorowskiego*, a przytem z zadowoleniem widziano bardzo znaczny postęp młodej Artystki *J.Pani Komorowskiej*. Układ sceny, pyszne nowe ubiory, i również nowa dekoracja, przyczyniły się do upięknienia Dramy. Te dekoracje zastrzeżenie chwalono; jest ona dziełem *J.P. Szlętego*; przedstawia salon trzy-ścienny z sufitem, co jest bardzo dogodnie dla dzieł tak zwanych salonowych, w których każde słowo niedosłyszane przez Publiczność, sprawia nieprzyjemność. W czasie przedstawienia przywołani, *J.Pani Halpert* i *J.P. Komorowski* po 2-kroć, i *J.P. Jasiński*. Zapytano o tłumacza. Wszystkie miejsca Teatru były napełnione Słuchaczami. Onegdaj w Rozmaitości przywołani, po *Pasztecie z węgorka* *Wszyscy*; po *Zachodzie słońca*, *J.P. Żółkowski*.

Kurs onegdajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. r.s. 14 k. 77¹/₂ (zł. 98 k. 15); wartość kupo: k. 21¹/₂.

Do dzisiejszego Numeru Kurjera, dołącza się Prospekt na *Pamiętnik domowy* czyli *Kalendarz i Rachmistrz*, dla wszystkich stanów, o którym w piśmie naszym niedawno donieśliśmy.

Z Petersburga. — W ciągu Iszego półrocza r. b., wydobyto z Kopalni *Uralskich* Rządowych: złota przeszło 60 pudów. Z tychże Kopalni do prywatnych należących, złota przeszło 97 pudów, a platyny przeszło 35 pudów.

Anglja. — Zapewniają, iż *P. Rob: Peel* (Pil) mocą uchwały Rady tajnej, ma na 3 kwartały znieść wszelkie

oło wchodowe od zboża. — *P. Thiers* pod czas pobytu w *Londynie* nie był przedstawiony u dworu, ani znajdował się u Ministrów. — Głoszą, iż fregata francuzka *Uranja*, zatopiła w *Otaheiti* parostatek angielski *Salamander*.

Francja. — Król w tych dniach udał się z *S. Klu* do zamku *Szantilli* należącego do *Xcia Aumale* (Omal), a gdzie Król nie był od roku 1830. — Wieść o blizkiej zmianie ministerjalnej nowy zyskała żywioł przez to, iż Król 20go z. m. wieczorem wiele znakomych osób przyjmował w *S. Klu*, a inne nieobecne w *Paryżu*, wezwał aby śpiesznie wróciły. Głoszą, że udało się jednak skłonić *Marszałka Soult* (Sult) do zachowania prezesaństwa Rady, chociaż ministerstwo wojny opuszcza. *Marszałek* całą zimę przepędzi w *St.-Amand*, a *P. Guizot* (*Gizo*) ma go tymczasowo zastępować. Ministrem wojny ma być mianowany *Marszałek Sebastjani*, którego wzwano z *Korsyki*. — Zastanawia to, że w *Monitorze* nie ma jeszcze ogłoszenia przywracającego *Marszałka Bugeaud* (*Biużo*) w urzędowaniu w *Algierji*, gdy było ogłoszonym rozporządzenie królewskie ustanawiające *Jenerała Lamoriciera* (*Lamoryjer*) tymczasowym *Jenerałem* *Gubernatorem*. — *Marszałek Sult* miał wzbraniać się stanowczo podpisać rozporządzenie przywracające *Marszałka Biużo*. — Wezwano do służby 14,000 młodych żołnierzy z klasy roku 1844. — Minister prac publicz: *P. Dumon*, 20go z. m. wrócił do *Paryża*. — Podług tulońskiego dziennika, wojsko w obwodzie *Motaganem* miało odnieść niektóre korzyści nad *Arabami*; to jest zabić mu 300 ludzi i zabrać wiele keni. — Nowy olbrzymi dziennik *Świat* przestał już wychodzić. — *Marszałek Biużo* 15go z. m. o 2ej z południa z 2ma bataljo: 30go pułku piechoty linjo: odplynął parostatkim *Panama*. W prowincji *Oranu* nowe zaszły przygody. W *Ain Timuszen* słaba załoga przez 48 godzin była atakowaną przez znaczne siły Arabów. Koloniści za obrębem miasta mieli popaść w ręce nieprzyjaciela. *Dzemma Gasaut* jest otoczone, nie miano tam wiadomości z *Nedromy*. Związek między *Oranem*, *Masharą*, *Tlemezenem*, a wystanemi korpusami jest przecięty. Francuzi na wszystkich punktach muszą trzymać się odprnie, chociaż *Jenerał Lamorysjer* przybył z *Algieru* z posiłkami. Oddział *Pułkownika Gery* zajął i złupił miasteczko *Kalah* sławne ze swoich fabryk pięknych dywanów; 250 Arabów w niem zabito. *Marszałek Biużo* miał niebawem udać się z *Algieru* do *Oranu*. *Abdelkader* sprowadza wszystkie swoje potrzeby wojenne z *Gibraltaru* przez *Maroko*; główne swoje magazyny ma w mieście *Taza* w *Marokańskim*. W prowincji *Konstantyny* trwa spokojność zupełna. — Dwór w pierwszych dniach b. m. wróci na zimę do pałacu *Tiulerji*. — *P. Thiers* 25go z. m. spodziewany był z po-

RZYZNY w brylantach. W. Xiężna OLGA 17go z. m. w towarzystwie dwóch Dam dworskich, Jenerała *Apraxyma* i dodanego jej Szambelana, zwiędziła wieżę Kościoła katedralnego, następnie sale ochrony i kilka instytucji dobroczynnych. Wieczorem W. Xiężniczka w towarzystwie rodziny Wice-królewskiej, znajdowała się drugi raz w teatrze *Skali*, gdzie Publiczność z zapamiętanym powitała Dostojne Osoby. (Z Gaz. Rz. Berl.).

Rozmaitości. — Człowiek bez zasad, jest iak trzcina igraszkom wiatrów oddana; nikt na nim polegać nie może, i on w nikim nie ma ufności; ale jeżeli ma zasady, to niech będą szlachetne i dobre; niech mają za cel prawość i użytek powszechny. Takie tylko zasady zaszczycają człowieka, i pożytek mu miosą. Te s bie każdy niech bierze od młodości za kierownika swęj woli. Kto sobie mocno postanowił, ażeby obowiązków swoich, iako człowiek, we wszelkich stosunkach sumiennie dopełniał, ten nabiera zdobywającej mocy charakteru, i wszelkie burze tego życia przebędzie. Ku Niebu zwrócony, czerpa otuchę, a sunienie daie mu w przeciwnościach odwagę i siłę. — W Krakowskim Teatrze teraz wy:tepuie nowy Basist *Kossorotow*, i okazuje widoczny postęp. — W tych dniach z *Liń* do *Paryża* toczył się dyliżans natłoczony masą podróżnych, po największej części myśli wych, z polowania wracających. Jeden z tych myśliwych zajął miejsce przy Konduktorze, trzymając przy sobie fuzję nabitą. W trakcie podróży, zerwało się stado kuropatw. Ów Jegomość obok Konduktora siedzący, przez wrodzoną namiętność lub też prostotę, czempredzej około uszów drzemiącego Konduktora wystrzelił, i w tymże czasie konie które szły truchtem, zląkły się, pociągnęły z gwałtownością w bok dyliżans, i takowy nareście przewróciły w rów przył. gły. W skutek tego nieszczęścia wszczął się ogromny hałas, krzyk, narzekania, przekl.ństwa; kto mógł z podróжных, zbierał swe siły w celu znalezi: nia przytułku w pobliskiej wiosce; inni zaś oczekiwali pomocy przyjaznej ręki, leżąc na ziemi prawie bez duszy. Nareście na postyszany huk z broni i hałas nadzwykły, przybyli Strażnicy; a dowiedziawszy się o przyczynie tego wypadku i zamieszania, zażądali od myśliwego biletu na wolne polowanie. «Niewłaściwe nateraz pytanie», rzecze myśliwy; «należy raczej dać ratunek tym ludziom, a potem usprawiedliwić się.» «Przebac Pan», zawołał starszy Strażnik, «ciśli jest kto z nich raniony, to w takim razie potrzebny jest Doktor, gdyż to nie jest rzecz Strażnika; a Pan obowiązany iesteś, odpowiadać na nasze pytania. Czy jest u Pana bilet na wolne polowanie?» dodał nareście głosem grzmiącym. Zaczął się więc formalny protokół; a leżącym w rowie pokaleczonym osobom, z których jedna rękę miała złamaną, nikt nie dał pomocy. Z powodu przeto tej okoliczności, w dzienniku

Sporów czynią nad prawami żartobliwe uwagi, że takowe upoważniają Strażników do exekucji kar wynikających z przestrzasczenia płastwa, a nie obowiązują ich do udzielania pomocy ludziom, w przypadku będącym. — *Garryk*, sławny Aktor teatrów angielskich, urodzony roku 1718, zadziwił szczególniej ławością, z jaką muszkudy swej twarzy przemieniać, i osoby, które chciał przedstawić, udawać umiał. Żył on w ścisłej przyjaźni, z równie sławnemi *Hogartem* Malarzem, i Autorem *Fildyngem*. Ten ostatni umiał nie dozwolowszy nigdy, aby twarz iego *Hogart* odmalował. Wnet po iego śmierci ogłoszono zupełne wydanie dzieł iego. *Hogart* uzał się przed *Garrykiem*, że tych dzieł portret Autera nie będzie zdobił. Nazajutrz *Garryk* wchodzi do pracowni *Hogarta*, w której on siedział pochylony nad robotą i cały nią zajęty. W tem słyszy wołanie: «II garcie, weź otówek i spiesz się, gdyż tylko tobie chwilę poświęcić mogę.» Zadrżał *Hogart* mimowolnie, gdyż poznał głos zmarłego *Fildynga*; chwytając za otówek, obraca się, i widzi *Fildynga*, iego rysy, iego ułożenie, iego ubior. *Hogart* podziwieniem i przestrachem przejęty, wzruszony, rysuje z pospiechem, i widzi w wykonaniu zupełne podobieństwo. Nie wyszedł z błędu, aż dopiero gdy skończył dzieło, i *Garryk* śmiejąc się twarz sobie zmienił, przybierając właściwą swą postawę. I ten to rysunek oryginalny, umieszczony jest na czelu dzieł *Fildynga*. Aktor ten zwany *Roscjuszem* angielskim, umarł r. 1779; zostawił majątku 3,600,000 franków. Zwłoki iego z wioski gdzie mieszkał, przeprowadzone zostały do Kościoła *Westminsterski-go* z wielką okazałością, na całunie purpurowym złotem haftowanym. Xiążęta i najpierwsi w kraju urzędnicy, trzymali końce całunu, za którymi 50 karet żałoba pokrytych postępowało. Piesza gwardja zamykała ten pochód, za którym cisnęły się tłumy ludu. *Garryk* pochowanym został w części *Westminsterskiego* Kościoła, którą nazywają przyhytkiem *Poetów*, u podnóża grobu *Szekspera*.

W dniu 23 Października (4 Listopada) r. b. o godz. 10 z rana, w Sekretarjacie Kom. Rzad: Prz. i Szkarbu, odbędzie się publiczna licytacja in minus, na dostawę rocznych DRUKÓW, iakie Komisja Rządowa w razie niewydołania swej Drukarni, dla Biur swoich potrzebować będzie.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Grodecki Jak: Plenip.; i Mohr Zona Fizyka z Krakowa; Miaskowski Eustachy Kap: Zandar: z Brzescia Lite:; Popel Win: Oby: z Krakowa; Pukaszysz Waw: Lek: z Wilna; Brzozowski Jan Urzęd: z Pruss; Berensztejn Józ: włas: domu z Marjebadu; Daszkiewicz Łuk: Urzęd: z Rossji; Lesser Lewi Kup: z Saxonji; Puder Aug: Kom: z Galicji; Szygli Baron, Zona Bankiera, z Petersburga. (G. P.)

DONIESIENIA.

Wzywa się niniejszem Wgo Zakrzewskiego, by po odbiór swej BIELIZNY Stołowej, do Składu Głównego Wyróbów Zyrardowskich, przez Bielnarnię w Szysce nadesłanej, zgłosić

się do tegoż Składu przy ulicy Królewskiej Nro 1066 iak najspieszniej racyi.

Jest do sprzedania MEYN ręczny zupełnie nowy, urządzony do Kaszy i Zboża, z wszelkimi przynależnościami, o 2ch korbach, można także użyć konia do kręcenia. Oraz MEYNEK do czyszczenia Zboża i Kaszy. Blizsza wiadomość pod Nroem 966 przy ulicy Granicznej, u utrzymującego Magle.

BANK POLSKI.

Ogłasza, iż w dniu 12 (24) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana, w Sali posiedzeń Banku, będzie sprzedana więcej dającemu Nieruchomość w mieście Kleczewie pod Nr 38 przy ulicy Poznańskiej czyli Stupeckiej, w Powiecie Konińskim Gubernji dawniej Kaliskiej dzisiaj Warszawskiej położona, składająca się z Domu mieszkalnego frontowego, z dwoma skrzydłami oddzielnego Domu mieszkalnego, tudzież Stajni, Podwórza i Ogrodu owocowego.

Każdy do licytacji zgłaszający się, obowiązany jest złożyć na wadium Rsr. 15. Szacunek zaś, który jest ustanowiony na Rsr. 150, i to co wyżej nad tę summę postąpieniem będzie, zapłaci nowo Nabywca do Kassy Banku najdalej w dni 20 od daty odbytej licytacji.

Blizsze warunki, każdy chęć kupna mający, przejrzeć może tu w Warszawie w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego, od godziny 10 z rana do 2 po południu, w Kancelarji Prezesa, Radca Tajny, J. Tymowski. Naczelnik Kancelarji, Lubkowski.

POKÓJ obszerny z Przedpokoiem, Kominkiem, jest do wynajęcia każdego czasu na rogu Leszna; życzący sobie wynająć, raczy się zgłosić pod Nr 729 przy ulicy Leszno, na 2m piętrze, w oficynie, do Kozłowskiego.

W pałacu Kochanowskich przy ulicy Miodowej pod Nr 484, otworzoną została **FABRYKA KAPELUSZY SŁOMKOWYCH, MAGAZYN STROJÓW i SUKIEN DAMSKICH**; które polecają się względem Szanownej Publicznosci. A. Barycka

Marjanna Żarkiewicz, zamieszkała pod Nr 217 przy ulicy Brzozowej, przyjmuję do zycia wszelką **BIELIZNĘ**, tak męską iak i damską, i takową wykonywa podług najwziewszych żurnali i za nader umiarkowaną cenę; oczem zawiadamiając Szano: Publicznosci, poleca się iej łaskawym względem.

KLACZ maści brudno-kasztanowatej, wzrostu miernego, lat 5 na 6ty mającą, na tbie z przodu ma małą strzałkę podługową, według grzbietu od kłęwa aż do ogonu jest pręga maści ciemnej, grzykłęwa na prawo szi spadać i od strony kłęwu wytrąca, ogon tęgi i długi u góry zadzierzysty, rassy koni rossyjskich, skradzioną została w nocy z dnia 28 na 29 Paźdz. r. b. we wsi Kuligowie. Ktoby ią wynalazł i uiał, za zgłoszeniem się w Warszawie pod Nr 2323 przy ulicy Dzikiej, do Gospodarza domu, lub w mieście Radziminie, do Wgo Tcharzewskiego Burmistrza, otrzyma nagrody Złp. 36.

Płacąc wszystko gotowemi pieniędzmi, ostrzegam niniejszem, że nie nieprzyjmuję coby gdziekolwiek na moje konto wypożyczone lub wydane było, tak w Towarach, Wiktuach iakoteż Pieniędzach; również żaden latecs ważnym nie będzie, któryby bez mego upoważnienia mógł być zawieranym. Józef Cellński.

W Sklepie ubogich, jest do sprzedania garnitur **MEBLI** mahoniowych, z pokryciem wyszywaniem w najpiękniejszym guście, zupełnie nowe.

Dwie mile od Warszawy w Oherzy, potrzebną jest **Kobieta** w średnim wieku, do **ZARZĄDU SPIŻARNIA** i doglądania gospodarstwa; Osoba któraby chciała podjąć się tego obowiązku, niech się zgłosi do P. Contego (Kontji) mieszkającego przy ulicy Senatorskiej, w domu okok Resursy, a tam otrzyma informację.

Wczoraj przechodząc ulicą Miodową i Senatorską, zgubiono 3 **KLUCZE**, jeden od kłudki, 2gi od zasuwy, 3ci od zamka. Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

FRANCUZKA posiadająca dokładnie język francuzki i niemiecki, życzy sobie być umieszczoną w jakim znakomitym domu do małych Dzieci, albo wreszcie do Zarządu Domem w Warszawie lub na Prowincji. Blizszą wiadomość powziąść można w domu na Krak. Przedm. Nr 441, na 3m piętrze. Ktoby takiej Osoby potrzebował, niech raczy zostawić adres; tę osobę zastęć można do godz. 12 w południe.

Dnia 5 b. m. o godz. 12 w południe, odbędzie się głośna licytacja w Kancelarji Szpitalu Starożakonych w Warszawie przy ulicy Pokornej Nr 2098, na dostawę **OLEJU** preparowanego.



W tych dniach przybyli nowo handlujący **Ogrodnicy z M. Gennigen**, z znaczną partją **DRZEW OGRODOWYCH** w rozmaitych gatunkach, **CEBUL KWIATOWYCH** Hollenderskich, **FLANG** Hollenderskich w rozmaitych gatunkach, i wiele innych **NASION**, z którymi polecamy się Szano: Publicznosci; o sprzedaż takowych można się dowiedzieć w Hotelu Lipskim pod Nr 14 Stancji. Heisler, Ogrodnik.



Pod Nr 1111 przy ulicy Waliców, jest do sprzedania **POJAZD** z fordekiem, latarniami, walizą, oknami od przodu dwa fartuchy, łańcuch do wstrzymywania, mało używany, zdalny w podróz i na miasto, za cenę umiarkowaną. Wiadomość u Stążącego tamże.

POKÓJ z osobnym wchodem, usługą i opalem przy Familji, jest każdego czasu do najęcia przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1055, w domu P. Kuźminkiego. Miejscowy Straż wiadomości w tym względzie udzieli.

Na Czwartkowym wieczorze w Resursie, zgubiono **BRANSOLETKĘ** z galek kamienych. Łaskawy Znalazca odeśłać raczy do Składu Suka i Piłona przy ulicy Miodowej pod Nr 495, za nagrodą.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania para **KONI** powozowych, maści skarogniadęj; niemniej **STAJNIA** i **WOZOWNIA**, do wynajęcia w każdym czasie, w domu pod Nr 468 i 9 przy ulicy Senatorskiej, wprost OO. Reformatów. Wiadomość u Straż miejscowego Stanisława.



Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu Boka Nr 477, nadszedł 5ty transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego małosolonego. A. Kucharkin.

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER
w Warszawie na Solcu Nr 2913.
Przysposobiona znów została w tych Zakładach znaczna liczba **SIECZKARN** o iednym nożu, które po zł. 350 sprzedają się. Szanowni Obywatele, którzy sobie takowe zamówili, raczą się po odbiór łaskawie zgłosić.



Gdy już nadeszły dłuższe wieczory, przeto **ŚWIEC STEARYNOWYCH**, zupełnie białych, a Fabryki P. Szolca, oraz z Fabryki P. Lietkiego, funt po zł. 2 gr. 5, nabyć można w Fabryce Wyrobów Chemicznych przy ulicy Senatorskiej Nr 467 lit: A, w domu Lewenberga, (dawniej Mikulskiego).
A. Gottlieb.

Administracja Xięstwa Łowickiego. Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu dzisiejszym i następnym, dopełniać się będzie **ZŁÓW RYB** w Stawach od Xięstwa Łowickiego należących, o mile drogi od miasta Łowicza położonych, w których znajdują się Karpie, Liny, Okonie, Karasie i Szczupaki. Mający zatem chęć kupienia Ryb tych w ogóle, albo też partjami większymi lub mniejszemi, (odstawa których do miasta Warszawy drogą żelazną z Łowicza jest najłatwiejszą i razem najdogodniejszą), zechcą przybyć albo wprost do Stawów, gdzie złów uskutecznia się, lub też do Biura Administracji, gdzie sprzedaż Ryb znacznemi partjami lub w ogóle po cenie umiarkowanej dopełniona być może. — Administrator Xięstwa, Radaca Stanu, T. Botwinko. Referent, O. Aufschlag.

Dnia 6 Listopada r. b. o godz. 10 z rana, w Trybunale Cyw. Warszawskim przy ulicy Długiej, odbędzie się sprzedaż Nieruchomości pod Nr 1003 w Warszawie przy ulicy Krochmalnej położonej, która się składa z Domu i oficyny, Mieleuchu, Browaru i Młynu mурowanych, różnych stajen i komórek, oraz innych zabudowań, mająca ogólnej powierzchni przeszło łokci kwadr: 17,500. Warunki sprzedaży, oraz oszacowanie przejrzane być mogą u W. Pisarza Tryb. Cyw. Warsz. Wydz. I, i u Wysockiego Adwokata pod Nr 268 przy ulicy Freta zamieszkałego. Licytacja zaś powyższej Nieruchomości rozpocznie się od 2/3 części wyznaczonej wartości przez biegłych.

KANTOR STRĘCZEN

Gubernatorów i Gubernantek na rogu ulicy Daniłowoskiej i Białoskiej Nr 606.
Poleca się względem Szanownej Publiczności.
Nathanael Steingraeber.

Dzisiaj rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 7.

TEATR WIELKI. Dzisiaj, 2gi raz *Panna de Belil*.

TEATR ROZMAIT.: Dzisiaj, 38my raz *Krzyżak złoty*. 87my raz *Fokioł Zazi*. 211ty raz *Wesele w Ojconie*. — Jutro, 10ty raz *Zemsta za mur*.

Piotr Śliżyński, udziela LEKCJE TAŃCÓW, tak u siebie iakoż po domach prywatnych i Pensjach. Mieszka przy ulicy Stare-Miasto, za Sejdlicem Kupcem dwa domy, na 1szym piątrze od frontu, Nr 53; zastać go można w każdym czasie. Osoby życzące sobie pobierać LEKCJE, raczą się zgłosić do domu powyższego.

Niżej podpisany NAUCZYCIEL TAŃCÓW, przybywszy do Warszawy, objął mieszkanie przy ulicy Podwał pod Nrem 505, na pierwszym piątrze od frontu; o czem ma honor donieść Szano: Publiczności.
E. Rudinger.

W nowo otworzonej Cukierni przy ul. Wierzbowej, wprost Teatru Rozmaitości, dostać można wszelkich CIAST i Napoi za umiarkowaną cenę, iako to: Ponczu szklanka po gr. 20, Czeko-

lady filiżanka po gr. 15, Boljonu francuz: szklanka razem z pastecikiem po gr. 12, Kasztanów w cukrze smażonych funt po zł. 3. Esencji poncowej do szklanek 12, można dostać za zł. 3 gr. 10. Jest także urządzony Billard dla Amatorów grających. Polecam się Szan: Publiczności różnemi obstalunkami Tortów.
Ragazzi et Comp.

Uwadamiam Szan: Amatorów dobrych WAFELI po gr. 6 sztuka, iż codziennie od dnia dzisiejszego od godz. 12 w południe do godz. 8ej wieczorem, dostanie wyżej wspomnianych Wafel prosto z ognia, a to na sposób tu byłej z Holandji Wafłarki; spodziewam się, iż smak dobry potrafi zadowolić Szan: Publiczność. Mieszkam przy ulicy Piwnej pod Nr 92, wprost Kościoła XX. Augustanów. Zeyler.

w SKŁADZIE CEOWNYM KARMELKÓW z FABRYKI
G. GLOHNERT et COMP:
przy ulicy Senatorskiej Nr 451, w domu Rezlera,
w czasie terażniejszej pory, dostać można każdego czasu Napoju zwanego GLIHWEN, szklankę po gr. 15.
CZEKOLADY (a la Dhöres w Berlinie) filiżankę po gr. 15. Znajduje się także znaczny zapas ESENCJI poncowej z Ananasów, której butelka półkwartowa (na 12 szklanek służyć mogąca) sprzedaje się po zł. 3 gr. 10. Najlepszych KARMELKÓW funt po zł. 3; średnich po zł. 2; KONSERWÓW francuzkich glazerowanych, funt po zł. 4. Dostać także można 24 Karmelków za gr. 6.
KASZTANÓW świeżych lukrowanych, funt po zł. 3. BAUMKUCHEN, codziennie świeżych, funt po zł. 3. — — — — —
TORTÓW od zł. 3ch do 20tu; niemniej (za obstalowaniem) TORTÓW z Piramidami od zł. 10 o 30.

FABRYKA PIWA BAWARSKIEGO, ALEXANDRA LENTZKIEGO,

Zawładania Panów kupców z Prowincji białoruskich, iż obecnie posiada już PIWO Bawarskie, którego dostać można na Oxefly lub mniejsze części. Cena Oxefly złp 96; biorącemu ciągle lub w dużej ilości, rabat odstąpiony będzie.

SPRZEDAŻ
PIWA BAWARSKIEGO
NA KUFLE
Z
FABRYKI
J. G. SCHAEFER i Komp.
ROZPOCZNIE SIĘ
NA
DZIAŁYŃSKIM
w przyszły Czwartek 6go Listopada.

Jutro w Handlu *Matuskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kaptony, Zając, Kaczki, Gęś, Polędwica, Pieczeń barania, huzarska i bulońska, Kielbasy, Bigos, Zrazy, Kotlety wołowej cielęcej, Potrawa z pulard, Mostki. — Obiad: Kapuśniak, Rosół, Sztuka mięsa, Pierogi, Pieczeń wołowa i cielęca, etc.